**Ner 203.** **ROK 1836.** **PONIEDZIAŁEK 5 WRZEŚNIA.**

Pismo to wychodzi codziennie oprocz niedzieli i świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące Złp. 10. miesięczne złp. 4.

IMIONA RZYMSKIE. Jutro Po. M. Jasc.

IMIONA SŁAWIANSKIE. Jutro Rościsława.

# Gazeta Krakowska.

*OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.*

| Dzień godzina | Barometr do 0° R red w miarze Paryzkiey | Stopnie ciepła podług Réaumura | Psychrometr | Wiatr | Stan Atmosfery | Zjawiska napowietrzne i różne uwagi |
|---|---|---|---|---|---|---|
| 3 7 | 28" 4,"' 878 | † 13°, 3 | 2,"' 74 | Pn. Zachodni słaby | Pochmurno | |
| 12 | 5, 917 | † 17, 3 | 3, 44 | Wicher ,, | Pogoda z Chmurami | |
| 3 | 5, 864 | † 17, 3 | 2, 15 | ,, średni | ,, ,, | |
| 9 | 6, 964 | † 12, 3 | 4, 39 | Południowy słaby | ,, | |
| 4 7 | 5, 541 | † 8, 4 | 3, 11 | Pn. Wschodni słaby | Pogoda z Chmurami | |
| 12 | 4. 994 | † 20. 4 | 5, 67 | ,, ,, | Chmury | |
| 3 | 4, 422 | † 21, 4 | 5, 12 | Wschodni średni | ,, | |
| 9 | 4 455 | † 15, 6 | 6, 48 | ,, słaby | Pogoda z Chmurami | |

## Cześć Urzędowa.

*Nro.* 3147.

WYDZIAŁ DOCHODÓW PUBLICZNYCH I SKARBU.

*Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.*

Ponieważ Senat Rządzący uchwałą z d. 6 czerwca b. r. do Nru 3,242 dotychczasową instrukcyą dla sekwestratorów stałych służącą zmienił, i wydał nową, z której wypływa że czynności do sekwestracyi kwalifikujące się załatwione być mają przez delegować się mające indiwidua, a uchwałą z dnia 13 lipca b. r. do Nru 4018 orzekł, iż dotychczasowi sekwestratorowie powinni przestać urzędować, zatem Wydział wzywa mieszkańców kraju tutejszego, ażeby z pretensyami, jeżeli jakowe mają do pp. Konstantego Fiałkowskiego i Ludwika Będziszewskiego sekwestratorów rządowych, w ciągu trzech miesięcy od daty ogłoszenia rachując, do biór Wydziału dochodów publicznych i skarbu zgłosili się; gdyż po upływie tego terminu extabulacya kaucyi dozwoloną zostanie.

Kraków dnia 17 sierpnia 1836 r.

LIKE.

(3r.) Za Sekretarza, *Białecki.*

*Nro.* 13,488.

DYREKCYA POLICYI

*Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.*

Gdy wedle przepisów wojskowych Ces. Austryjackich nie wolno jest w blizkości szyldwacha palić fajki lub cygara, Dyrekcya Policyi przeto podając do powszechnéj wiadomości, ostrzega zarazem wszystkich, iżby się, unikając odpowiedzialności, do takowych ściśle zastosowali.

Kraków d. 3 września 1836 r.

Dyrektor Policyi
*Sobolewski.*

Sekretarz, *Kaniewski.*

— *Wiedeń* —

N. Cesarz Jegomość z powodu podróży Swojéj przez prowincyję Morawię i pobytu w stolicy Bernie, raczył przesłać następujący najwyższy list własnoręczny do gubernatora Morawii i Szlązka:

»Kochany hrabio Ugartę! Głośne i serdeczne dowody wierności i przywiązania, z któremi w podróży Mojéj przez Morawiję i pod czas pobytu Mojego w stolicy Bernie, przyjęty byłem od Moich wiernych Stanów morawskich i od wszystkich klas mieszkańców, błogiemi były Mojemu sercu, i czuje się być obowiązanym wyrzec o tém szczególne zadowolenie Moje, poruczając wpanu, a byś to do powszechnéj podał wiadomości, mianowicie byś o tém zawiadamiając Moje wierne Stany morawskie, magistrat Berneński i obywateli, zapewnił ich o Mojem uznaniu ich przychylnego sposobu myślenia, przy téj sposobności z takim udowodnionego zapałem.«

»Z resztą było mi nader przyjemnie, że odwiedzając zakłady dobroczynności i instytucyje publiczne, przekonałem się o dobrym porządku i zbawiennem usilowaniu ku spełnieniu zamiarów tych zakładów i że znajdując się na wystawie wyrobów przemysłowych, tudzież oglądając niektóre fabryki, uważać mogłem niezaprzeczone i pomyślnie idące postępy przemysłowości.«

»Za wszystko, co tak pod względem dobrego ducha w tym kraju, jakoteż pod względem materyjalnego dobrego bytu onegóż z prawdziwą dowiedziałem się radością, czuję się być szczególnie spowodowanym okazać wpanu za to Moje najwyższe zadowolenie, ponieważ wnioskuję z tego, że odpowiednio zamiarowi kierujesz poruczoną sobie prowincyją.«

Berno d. 20 sierpnia 1836.

Ferdynand m. p.

— *Z Petersburga* 3 (15 *Sierp.*) —

D. 5 b. m. (now. kalend.) obchodził tu 50 letni jubileusz doktoryzacyi swojéj z nauk teologicznych znany w świecie literackim, dr. Ignacy Fessler, rodem z Węgier. Stopień doktorski otrzymał był r. 1786 na uniwersytecie Lwowskim, pod opieką Cesarza Józefa II. Szanowny ten starzec liczy teraz lat 80. G.L.

— *Z Berlina* 26 *Sierpnia.* —

Czytamy w gazecie Kolońskiéj pod artykułem Bruxella 13 b. m. »Niepewny stan zdrowia króla angielskiego na wszystkie sprawy w Anglii wielki wpływ w téj chwili wywiera. — Nie wspominają o tem dzienniki, przez uszanowanie dla królewskiéj osoby, ale rzeczą jest pewną, iż zdrowie to co dzień więcéj daje powodów obawy.« G.C.W.

— *Z Londynu* 19 *Sierpnia.* —

Za rzadki przykład szczodrości xiążęcéj, przytaczają gazety okoliczność, że xiąże Northumberland wystawił w niedawnym czasie kosztem swoim, 14 kościołów i kaplic w hrabstwie Northumberland.

Położenie Anglików w Hiszpanii, staje się coraz przykrzejsze, są bowiem bez odzieży, obuwia i żołdu. Szkoci ciągle są w otwartem prawie wzburzeniu, Anglicy grożą, Irlanczykowie jedni tylko znoszą wszystko spokojnie i dotrzymują placu.

— *Dnia* 20 *Sierpnia.* —

Zeszłego poniedziałku na linii pod kolej żelazną między Liverpool a Manchester, wyrobiono w skale nowy tunel czyli drogę podziemną długości $1\frac{1}{3}$ mili angielskiéj. Kosztuje 150,000 funt. szt.

Dziś ujęto pewną osobę oskarżoną o to, że za podrobionem pełnomocnictwem, podniosła z banku 7 do 8 tysięcy funt. szt.

Dzienniki *Morning Chronicle* podobnież i *Globe* są zdania, że ustawa 1812 r. jest niedogodną dla Hiszpanii. Gazety radykalne powstają z oburzeniem przeciwko podobnemu twierdzeniu ministeryalnych.

Na dzień 13 przyszłego miesiąca spodziewamy się powrotu ambasadora austryjackiego, xięcia Esterhazy, z Wiednia. G.C.W.

— *Dnia* 22 *Sierpnia.* —

Dnia 22 obchodzono tu nader uroczyście urodziny króla J. Mości bez poprzedniego zapowiadania jakiegoż ze strony rządu, co jest

najlepszym dowodem przywiązania narodu do swego monarchy.

Rzecz godna uwagi, że gdy w Paryżu wiadomość o ogłoszeniu w Madrycie konstytucyi z 1812 r. niekorzystnie działało na papiery francuzkie i hiszpańskie, kupcy londyńscy dowiedzieli się tu z wielkiem zadowoleniem o powyższym wypadku w stolicy hiszpańskiéj, i wszyscy są gotowi legią angielską pieniądzmi zasilać, ażeby nie ustawała w swoich operacyach. Najlepsze zaś wrażenie zrobiła wiadomość o powrocie pana Mendyzabal do nowo utworzonego ministerium. Poseł angielski przy dworze hiszpańskim ma teraz największy wpływ na obecny stan rzeczy.

*Courier* zaprzecza wiadomości o powstaniu w Oporto i innych miastach portugalskich, późniejsze albowiem listy i gazety nic o tem niewspominają.

— *Z Paryża 23 Sierpnia.* —

Król neapolitański z xięciem Salerno wyjeżdża jutro do swojego państwa. Część orszaku wyprawiono już naprzód do Marsylii, zkąd razem popłyną do Neapolu. Pierwéj jednak zwiedzi on port tuloński i flotę przeznaczoną na śródziemne morze. Wiadomo że król neapolitański miał zamiar udać się ztąd do Londynu i zwiedzić inne kraje jeszcze. Za przyczynę przyspieszonego powrotu, podają jedni niespodziany obrot sprawy hiszpańskiej, drudzy uważają w tém osiągniony cel podróży, jakim ma być zaślubienie xiężniczki Klementyny. Deklaracya ma zaraz po powrocie króla do Neapolu nastąpić. Posag narzeczonej wynosi 6 mil. franków; 4 mil. odbierze po ślubie gotówką, a 2 mil. w dobrach we Francyi położonych.

Pogłoska o nieporozumieniu w ministerium utrzymuje się ciągle; prezes rady ministrów widuje się teraz rzadko z monarchą, co wszystkich bardzo zastanawia w tak stanowczéj chwili.

Z Bajonny piszą pod d. 19 z. m., że jenerał Lebeau, wyparł karlistów ze wszystkich stanowisk w dolinie Alzama i ścigał ich aż do Lanz, gdzie opór stawiać chcieli, ale napadnięci zmuszeni byli do ucieczki. Dopiero w dolinie Bastan mogli się znowu zgromadzać. Szczęśliwe powodzenie jenerała zapowiada jeszcze świetniejsze zwycięztwa, jeżeli go hiszpanie będą wspierać w operacyach wojennych i jeżeli mu się uda przeszkodzić jenerałowi Villareal, ażeby nie zgromadził znaczniejszych sił. Nowy naczelny wódz Saarsfield nie przedsięwziął dotąd żadnych poruszeń z którychby wnosić można o jego następnych planach.

*Memorial bordelois* donosi, że Don Karlos znajduje się teraz w prowincyi Guipuzcoa i zachowuje się spokojnie; nieczynność tę przypisują brakowi pieniędzy i zupełnemu wyniszczeniu finansów. G. P. S.

— *Zurich 15 Sierpnia.* —

Oto jest osnowa ostatniéj depeszy pana Thiers do xięcia Montebello, (któréj *Monitor* i *Journal de Paris* zaprzeczają), »Mości Xiążę! Wzywam xięcia, ażebyś dzielnie popierał interes wychodniów. Propozycye kommissyi są niedostateczne; tak długo bowiem jak będzie przy kantonach zostawiony sąd w pewnych wypadkach, i tak długo jak kantony będą umocowane do exekucyi w swych terytoryach; środki nie będą nigdy dostatecznie wykonane, bo dosyć będzie, aby zła wola lub upor jednego z nich, zrobił wszystko nieużytecznem. Trzeba dać poznać Szwajcaryi, głos otwartości uczkolwiek cokolwiek przykry. Jeżeli nie usłucha rady i żądań Francyi, może się uważać za będącą w nieporozumieniu z Francyą, a jéj upor pociągnie za sobą bezzwłocznie jak najściślejsze zamknięcie.« (Si elle n'écoute pas les conseils et les demandes de la France, elle peut s'envisager comme brouillée avec la France, et sa résistance sera immédiatement suivie d'un *blocus hermetique*). G. C. W.

— *Turcyja.* —

Podług wiadomości z Konstantynopola z d. 3go sierpnia, zięć sułtana, Halil Ryfaat basza, powrócił do stolicy z Dardanellów, dokąd z Warny udał się przez Ruszczuk.— Po między tureckimi kupcami stolicy zawiązało się towarzystwo akcyonaryjuszów, dla

urządzenia regularnéj żeglugi parowéj na Dunaju, między Konstantynopolem, a Smirną.

Podług wiadomości z Alexandsyi, do końca czerwca otrzymanych, liczba Saint-Symonistów, którzy z ojcem Enfantin do Egiptu przybyli znacznie uszczuplała. Było ich dwadzieścia jeden, z których jeden umarł naturalną śmiercią, a pięciu na zarazę morową; czterech zaparłszy się publicznie wiary chrześcijańskiéj, przeszło do Izlamizmu, jeden gdzieś zniknął, a trzech opuściwszy Egipt udało się do innych krajów Wschodu. Z tych jeden nie mówiąc słowa po arabsku, ni będąc Turkiem, miał tyle śmiałości, że stanął na czele wielkiéj karawany pielgrzymów Zachodu i poprowadził ją do Mekki. Ponieważ ta karawana nie powróciła jeszcze, nie wiadomo zatem, co się z nim stało. — Reszta umieszczeni są przy robotach około gościńców, przy szpitalach, a dwóch w publicznych zakładach naukowych. Tylko ojciec Enfantin niema żadnego zatrudnienia i utrzymują go bracia jego, a mianowicie znany renegat Soliman basza (Selves).

## ROZMAITOŚCI.

### KAROL LIPIŃSKI.

*Wyjątek z listu pisanego z Paryża d. 23 lipca:* Po danym, jak wiadomo, d. 1. lipca koncercie (*Morning-Concert*) w Londynie, Karol Lipiński dnia 16 lipca w południe wyjechał z Londynu, płynąc na okręcie wprost do Boulogne. Gdy ów okręt, na którym przeszło 250 podróżnych, oprócz ekwipażu, znajdowało się, nie daleko Cap Souther-Foreland przepływał, wszczęła się ogromna burza. Wszyscy już byli zwątpili o ocaleniu, gdyż przy końcu i maszt się był zwalił, jednak o drugiéj po północy d. 17 t. m. okręt na którym płynął nasz wirtuoz, zawinął do portu Boulogne. D. 19. t. m. stanął Karol Lipiński w Paryżu, zkąd niezabawem zacznie podróż odwrotną do Lwowa.

Koncert Lipińskiego w Londynie, równie jak na zajutrz (d. 2 lipca) dany koncert sławnego tenorzysty Iwanoff, Rossyjanina, zakończył tegoroczny czas koncertowy (*saison*) w stolicy Anglii; w przeciągu tego czasu dano nie mniéj jak 120 koncertów, między temi na samym fortepianie 30. Oprócz tego codziennie także wyprawiano opery. Danie koncertu w Londynie jest przedsiębierstwem. Często ludzie nie będący artystami dają koncerta, sami na koncercie ani grają, ani śpiéwają i tylko najmują artystów do śpiewania lub grania, a sami trudnią się li rozprzedawaniem biletów, przezco nie mało prawdziwym artystom szkodzą. Wydatki koncertowe są ogromne w Londynie, i tak: same afisze kosztują 40 f. sztrl. (400 złr. m. k.)

*Literatura rossyjska.* — W Rossyi zaczynają coraz więcéj zwracać uwagi na płody umysłowe gminu. Nie dawno wyszły tam trzy nowe dzieła: »Co było i nie było,« przez kozaka Włodz. Ługańskiego. »Ruskie powieści gminne,« i »O charakterze pieśni ludu sławiańskiego za Donem,« przez Jérzego Wenelin.

### PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

*Od dnia 2 do dnia 4 Września.*

Łazowski Antoni urzęd., Brzeziński Michał, Grenreich Jankel, z Polski; Sundmacher Jan, Dąbski Władysław, Englert Wiktorya, Gabryel Jan, Rastawiecki Ludwik, Kuntz Henryk, Szczepański Roch, Krasicki Ferdynand, z Galicyi.

*Wyjechali z Krakowa.*

Przegodziński, Schuffler, z Polski; Karwat Jan, Simon Wojciech, z Pruss.

## Doniesienie.

Podpisany ma zaszczyt, donieść Szanownéj Publiczności, iż jeszcze przez kilka dni w mieście tutéjszém zabawi i zarazem oświadcza, iż co rok w miesiącach lipcu i sierpniu przyjeżdżać i pomocy potrzebującym udzielać będzie. *Caliga.*